



# Przewodnik

*Miesięcznik Okręgu  
Podkarpackiego PZN*



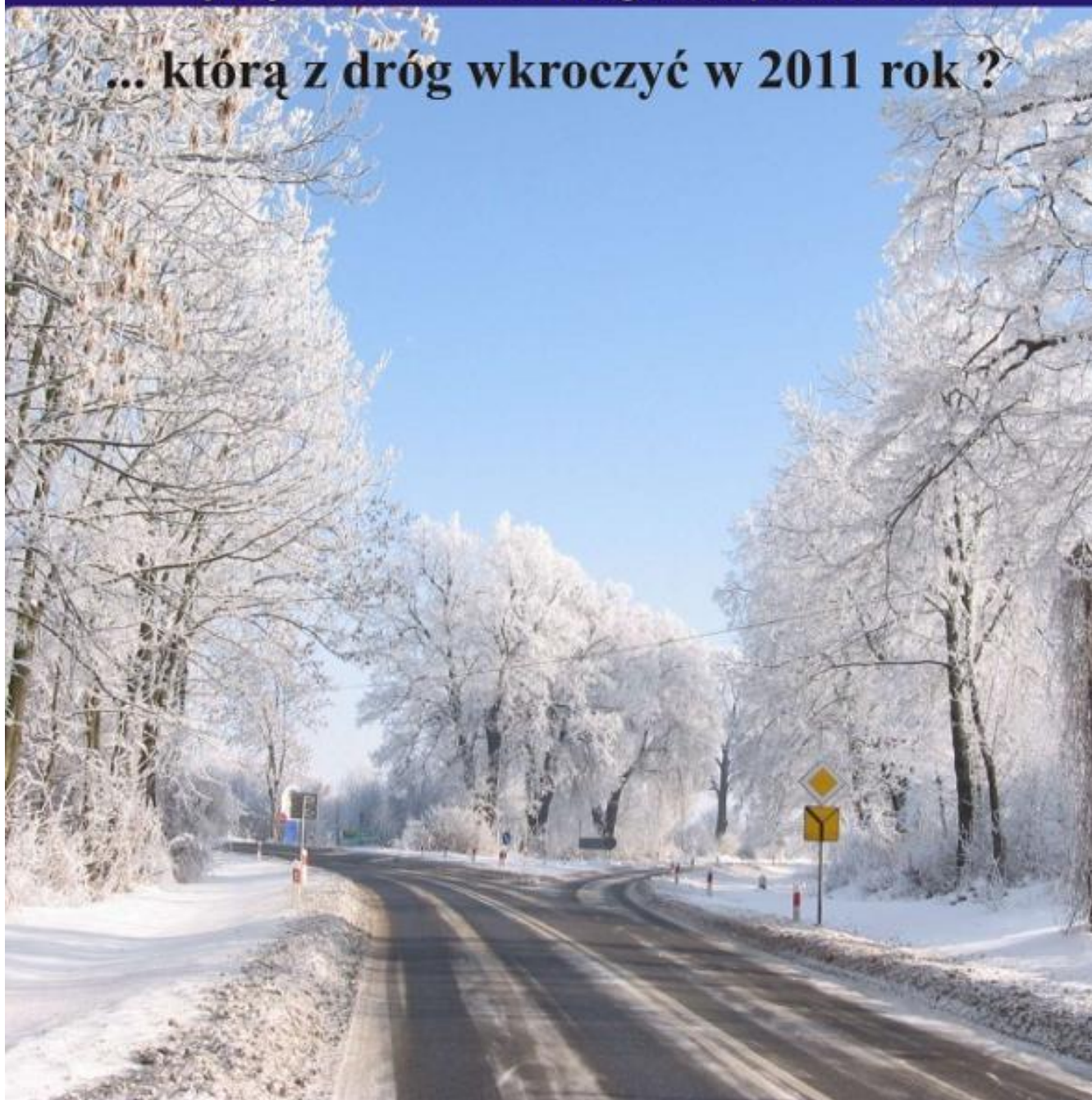
(73)

1/2011

ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...

... którą z dróg wkroczyć w 2011 rok ?



**Do Siego Roku !!!**

## **Spis treści:**

- *Styczeń 2011 – felieton* .....str.3
- *Kamień i piasek* .....str.6
- *Okręgowy Dzień Białej Laski 2010* .....str.7
- *Wotum Narodu* .....str.11
- *Król Ludwik Braille* .....str.14
- *Witryna poetycka* .....str.17
- *Historia kołem się toczy?* .....str.19
- *Widzieć więcej* .....str.20



### **Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych**

**Wydawca:** Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

#### **Skład redakcji:**

Redaktor Naczelny, koordynator: "Zygflor" - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka



Współpracują: Kazimierz Kurzawski

**Adres siedziby redakcji:** 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: [podkarpacki@pzn.org.pl](mailto:podkarpacki@pzn.org.pl)

[www.podkarpacki.pzn.org.pl](http://www.podkarpacki.pzn.org.pl)

**Styczeń** - jego imię pochodzi od wyrazu „**stykać**”. To wtedy przecież styka się - czyli łączy – **stary rok z Nowym Rokiem**. Ten czas charakteryzuje się silnymi lodowatymi wiatrami oraz malowanymi przez mróz na szybach nieszczelnych okien przepięknymi białymi kwiatami i fantazyjnymi kompozycjami, których urokowi ulega każdy z nas.

Trafne przysłowia na ten czas:

**Gdy styczeń jasny i biały, to w lecie bywają upały.**

**Styczeń, styczeń wszystko studzi – rośliny, zwierzęta i ludzi.**

**Styczeń rok stary z nowym styka, czasem zimnem do kości przenika, czasem w błocie utyka.**

**Na stycznie i lute trzeba mieć konie kute.**

**Okolo początku roku mało w drzewach bywa soku, w ten czas ścięte nie próchnieją, ale raczej kamienieją.**

W ten dni wspominamy:

**1 stycznia – Nowy Rok - Światowy Dzień Pokoju**

**1 stycznia 1881** r. urodził się **Grzegorz Piotrowski** – polski lotnik z pionierskiego okresu lotnictwa (zm. 1935 r.).

**2 stycznia 1911** r. urodził się **Andrzej Pomian** – właśc. **Bohdan Sałaciński** – wybitny historyk i pisarz emigracyjny, korespondent Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa; autor i współautor cennych prac historycznych (zm. 2008 r.).

**3 stycznia 1661** r. w Krakowie ukazał się pierwszy numer „**Merkuriusza Polskiego**” – pierwszego polskiego czasopisma.

**3 stycznia 1795 r. Rosja, Austria i Prusy** zawarły tajny traktat dotyczący ostatecznego – **III rozbioru Polski**. W jego wyniku Polska zniknęła z mapy świata, a niepodległość odzyskała *po 123 latach niewoli – 11. XI. 1918 r.*

**4 stycznia 1809 r.** urodził się **Louis Braille** – francuski pedagog. Jest twórcą stosowanego do dziś alfabetu dla niewidomych.

**4 stycznia 1901 r.** urodził się **Marian Spoida** – piłkarz, trener piłkarski, reprezentant poznańskiej „Warty”. Zginął rozstrzelany w Lesie Katyńskim 16. 04. 1940 r.

**5 stycznia 1901 r.** urodził się **Adam Ciołkosz** – pisarz, historyk, publicysta, instruktor harcerski, polityk, porucznik WP, obrońca Lwowa i powstaniec śląski (*zm. 1978 r.*).

**6 stycznia 1852 r.** zmarł **Louis Braille** – człowiek, który „**niewidomym otworzył bramy wiedzy**”

**6 stycznia** – to **Święto Objawienia Pańskiego – Trzech Króli**

**Kacpra + Melchiora + Baltazara** – czyli **K+M+B** – jest to święto upamiętniające hołd trzech mędrców ( trzech władców ), którzy przybyli: **Kacper** z *Arabii*; **Melchior** z *Persji* i **Baltazar** z *Indii*, aby zgodnie z ówczesnym obyczajem złożyć nowonarodzonemu hołd i ofiarowując dary: złoto, kadzidło i mirrę.

Od XV wieku w dniu Trzech Króli w kościele święci się złoto i kadzidło jako symbol darów, które Mędrcy złożyli Dzieciątku w stajence. Od XVIII w świeci się także kredę. Do tradycyjnych zwyczajów należy pisanie na drzwiach świeconą w tym dniu kredą inicjałów – **K+M+B** - i cyfry oznaczające rok. Ten skrót trzech imion znaczy również: „*Niech Chrystus błogosławi ten dom*” – z łaciny: **Christus Mansionem Benedicat**.

Od tego dnia **rozpoczyna się karnawał**, którego zakończeniem są Ostatki, czyli wtorek prze Środą Popielcową.

A skąd nazwa **karnawał** ? Wiele było tłumaczeń pochodzenia tego słowa. Uważano, że pochodzi od **carne avaler** – połykać mięso albo od **carne levamen** – z mięsa się oczyszczać, albo od **carne vale** - mięso żegnaj. Znajdowano też polskie pochodzenie słowa: – **od „nawału kar”-**, które przyniesie post (konieczność odpokutowania grzechów). Musiano niezwykle wesoło obchodzić ten czas w Polsce, gdyż zaświadcza o tym opinia jaką w XVI w. przedstawił sułtanowi Sulejmanowi II Wspaniałemu - po zimowym pobycie w Polsce – jego poseł: „*w pewnej porze roku chrześcijanie dostają wariacji i dopiero jakiś proch sypany im w kościele na głowy leczy takową*”.

Od 2011 - decyzją Sejmu RP - Dzień Trzech Króli jest w naszym kraju dniem wolnym od pracy.

**8 stycznia** – **Dzień Sprzątania Biurka**

**8 stycznia 1941 r.** zmarł **Robert Baden-Powell** – brytyjski generał, pisarz, twórca i wybitna postać światowego skautingu. Znany jest pod pseudonimem **Bi-Pi** (*ur. 1857 r.*).

**9 stycznia 1801** r. urodził się **Józef Kowalewski** – filomata, orientalista, profesor; pierwszy badacz mongolszczyzny (zm. 1878 r.).

**10 stycznia 681** r. zmarł **Agaton** – papież, święty Kościoła katolickiego. W chwili objęcia tronu papieskiego miał ponad 100 lat, co czyni go najstarszym wybranym papieżem w historii (ur. ok. 577).

**11 stycznia 2001** r. zmarł **Jarema Stępowski** – aktor i piosenkarz znany z wykonań piosenek tematycznie i językowo nawiązujących do gwary i folkloru warszawskiego (ur. 1925 r.).

**12 stycznia 1951** r. weszła w życie *Konwencja ONZ w sprawie Zapobiegania i Karania Zbrodni Ludobójstwa*.

**13 stycznia 1911** r. urodził się **Roman Totenberg** – polski skrzypek i pedagog mieszkający od 1939 r. w USA. Koncertował z największymi orkiestrami amerykański wspólnie z Karolem Szymanowskim i Arturem Rubinsteinem.

**14 stycznia 1901** r. urodził się **Alfred Tarski** - logik, filozof i matematyk. To on logicznie sformułował poprawną, klasyczną definicję prawdy (zm. 1983 r.).

**15 stycznia 2001** r., to data „narodzin” **Wikipedii** – wielojęzycznego projektu internetowej encyklopedii działającej na zasadzie otwartej treści. Słowo **Wikipedia** jest neologizmem powstałym w wyniku połączenia wyrazów *Wiki* i *encyklopedia* (j. hawajski: *wiki wiki* – szybko) . Slogan reklamowy **Wikipedii** brzmi: „*Wolna encyklopedia, którą każdy może redagować*”.

**17 stycznia 1921** r. urodził się **Jan Gerhard** – pisarz, dziennikarz i publicysta, uczestnik francuskiego ruchu oporu, autor powieści „**Łuny w Bieszczadach**” (zm. 1971 r.).

**18 stycznia 1923** r. urodził się **Henryk Debich** – dyrygent i kompozytor, w czasie wojny należał do Szarych szeregów i AK. Był współzałożycielem i dyrygentem *Orkiestry Polskiego Radia w Łodzi* oraz kierownikiem muzycznym wielu krajowych festiwali (zm. 2001).

**19 stycznia 1921** r. urodziła się **Róża Maria Sapięha** – księżniczka, uczestniczka Powstania Warszawskiego, sanitariuszka; poległa 2 IX. 1944 r.).

**20 stycznia 1971** r. w PRL-owskim Sejmie zapadła decyzja o odbudowie *Zamku Królewskiego w Warszawie*.

**21 stycznia – Dzień Babci i Dziadka**

„*To oni bezgranicznie kochają, wszystko wnukom wybaczą, z niecierpliwością oczekują każdej ich wizyty.*

*To oni – jak nikt inny – cieszą się z sukcesów swoich wnucząt, zawsze znajdują dla nich czas i je rozpieszczają.”*

**Wszystkim Babciom i Dziadkom zrzeszonym w naszej organizacji skradamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i zadowolenia z życia. Jesteśmy pewni, że do tych życzeń na pewno przyłączą się wnuczęta.**

**11 stycznia 1911** r. rozpoczął się pierwszy **Rajd Monte Carlo** - najstarszy cyklicznie kontynuowany do dzisiaj Rajd samochodowy na świecie.

**22 stycznia 1863** r. wybuchło **Powstanie Narodowe** – nazwane **Powstaniem styczniowym** – przeciwko Imperium Rosyjskiemu.

**22 stycznia 1921** r. urodził się **Krzysztof Kamil Baczyński** – poeta, żołnierz AK, uznany za najwybitniejszego twórcę *Pokolenia Kolumbów*. Zginął w Powstaniu Warszawskim 4 VIII 1944 r.

**24 stycznia 1921** r. urodził się **Tony (Antoni) Halik** – podróżnik, lotnik, dziennikarz, reżyser filmów dokumentalnych; jeden z najśłynniejszych podróżników XX wieku. Współautor znakomitego programu „*Pieprz i wanilia*” (zm. 1998 r.).

**25 stycznia 1831** r. Sejm Królestwa Polskiego ogłosił akt detronizacji cara Rosji **Mikołaja I** jako króla Polski.

**26 stycznia 1931** r. urodził się **Stanisław Królak** – kolarz szosowy, zwycięzca Wyścigu Pokoju w 1956 r., jeden z najpopularniejszych sportowców Polski lat 50-tych. (zm. 2009 r.).

**27 stycznia 1945** r. *Armia Czerwona* wyzwoliła hitlerowski obóz koncentracyjny **Auschwitz – Birkenau**.

**28 stycznia 2006** r. pod gruzami zawalonego dachu hali Międzynarodowych Targów Katowickich zginęło **65** osób. Była to największa katastrofa budowlana we współczesnych dziejach Polski.

**30 stycznia 2001** r. zmarł **Edmund Fetting** – aktor i muzyk, wykonywał piękne ballady, m.in. do filmu „*Prawo i pięść*” oraz „*Czterej pancerni i pies*” (ur. 1927 r.).

**31 stycznia**, to **Światowy Dzień Trędowatych**

Na zbliżający się **Nowy 2011 Rok** wszystkim zrzeszonym w naszej organizacji, naszym sympatykom i tym wszystkim, którzy nam sprzyjają - w imieniu władz naczelnych ZO Podkarpackiego PZN oraz własnym - pragnę złożyć jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia oraz spełnienia wszelkich zakładanych planów, zadowolenia z życia jak też pracy społecznej, którą nadal będziemy kontynuować.

Każdemu z Czytelników życzę trafnego odczytania „*Myśli do ...rozważenia*” pod zamiennym tytułem „**Kamień i piasek**”.

Przed nami w naszych strukturach rok wyborczy, więc i w tym względzie wszystkim należy życzyć sprawiedliwych rozliczeń oraz trafnych wyborów ludzi do pełnienia obowiązków i funkcji na następną kadencję ...

Zygflor 2010-11-02

## **Czy wiecie, że**

w 2011 r. w Polsce mają zostać wprowadzone elektroniczne dokumenty tożsamości. Dowód elektroniczny będzie miał taki sam status prawny, jak tradycyjny dowód osobisty. Istotną zmianą będzie wyposażenie nowych dokumentów w elektroniczne chipy, które będą miały ułatwić ludziom kontakt z różnymi instytucjami. Dane zawarte w chipie będzie można na bieżąco korygować.

Dowód osobisty będzie wykorzystywany m.in. jako dokument potwierdzający uprawnienia obywatela do korzystania z wielu usług, np. medycznych. Prawo do dowodu ma przysługiwać obywatelowi polskiemu z chwilą urodzenia. Obecnie uprawnienie takie przysługuje w momencie ukończenia 13 lat.

---

Myśli do ...rozważenia

## **Kamień i piasek**

Profesor wziął na początku wykładu duże puste szklane naczynie i napełnił je po brzegi kamieniami. Następnie zapytał studentów, czy naczynie jest pełne. Studenci przytaknęli. Profesor wziął pudełko żwiru, który wsypał do naczynia, potrząsnął nim lekko. Żwir oczywiście wtoczył się w przestrzenie między kamieniami. Profesor ponownie zapytał, czy naczynie jest teraz pełne. Studenci znowu potwierdzili i zaczęli się śmiać. Profesor wziął teraz piasek i wsypał go do naczynia z kamieniami. Oczywiście piasek wypełnił ostatnie puste miejsca.

„Chciałbym – rzekł profesor - , abyście państwo pojęli, że *to naczynie jest jak **wasze życie***. – **Duże kamienie** są ważnymi rzeczami w życiu - waszą rodziną, partnerem, zdrowiem, dziećmi, przyjaciółmi, pracą, wiarą! Nawet, gdyby wszystko inne odpadło, to też wypełniłoby wasze życie. **Żwir** jest wprawdzie też ważny – jak np. mieszkanie, dom, zainteresowania, samochód. Ale już nie tak ważny jak kamienie. **Piasek** symbolizuje *drobności w życiu*.

Ale uwaga: jeśli wsypiecie piasek jako pierwszy – nie zostawi on miejsca na żwir i kamienie. Tak też jest w naszym życiu – jeżeli spalacie całą energię na drobiazgi, to braknie wam sił dla rzeczy dużych”.

Proszę zważać na duże kamienie w Nowym Roku !



fragment książki **Armin Kraft** „Myśli na cały rok”

*P.s.*

*Życzę trafnego odczytania i rozważenia powyższego tekstu w kontekście priorytetów – naszych życiowych spraw najważniejszych – które winny zaprzętać nasze umysły w nadchodzących miesiącach i latach. Postarajmy skupić swą uwagę na sprawach i problemach istotnych, a nie marginalnych i małoistotnych, które zatruwają życie nasze, jak i naszym bliskich.*

*Czyż przytoczona analiza nie jest genialna w swym przekazie?*

---



## ***Okręgowy Dzień Białej Laski AD 2010***

***- relacja -***

*Tegoroczna edycja obchodów Międzynarodowego Dnia Białej Laski na szczeblu ZO PZN, to mariaż - niewątpliwie tak można rzec - i wypadkowa wysiłków ludzi spod znaku – logo - **PZN** oraz gestu i dobrej woli Burmistrza Głogowa Małopolskiego **Kazimierza Rokity**.*

***Głogów Małopolski, to chluba pow. rzeszowskiego i perełka Podkarpacia, to miasteczko ze średniowiecznym rodowodem z zachowanym historycznym układem urbabistycznym miasta w swym pięknie porównywalnym z zabytkami Krakowa, Zamościa, czy Gdańska; to miasteczko, które w 2010 roku obchodziło Jubileusz 440 rocznicy nadania praw miejskich.***





Tegoroczne obchody **MDBL** wspólnie świętowaliśmy w Głogowie Małopolskim będąc gośćmi Burmistrza tegoż miasteczka. Zebraliśmy się w świeżo wyremontowanym obiekcie Gminnego Domu Kultury i Biblioteki - placówce kulturalno oświatowej z bogatym zapleczem jakby specjalnie przygotowanym do realizacji tego typu imprez.

W tym roku z powodu mizerni finansowej ZO PZN oferta Burmistrza Kazimierza Rokity była niczym wyciągnięta pomocna dłoń ku będącemu w potrzebie.



Tegoroczne obchody zrealizowane w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości ( **10. 11. 2010 r.**) zgromadziły przedstawicieli instytucji, które nam sprzyjają, jak też aktyw z poszczególnych PZN, który kolejny raz przybył do Rzeszowa, aby we wspólnym gronie przeżywać dzień poświęcony ludziom z dysfunkcją wzroku.

Kiedy w krótkiej rozmowie z Burmistrzem **Kazimierzem Rokitą** wspomniałem, że jest głównym sponsorem naszych uroczystości, w odpowiedzi usłyszałem: „*Może nie jestem głównym, lecz jednym z wielu sponsorów. Dla realizacji u nas MDBL udostępniliśmy wam pomieszczenia, do waszej dyspozycji są dwa autobusy, które was przywiozły i odwiozą do Rzeszowa oraz kilka dziewcząt, które imprezę obsługują jako kelnerki. Bardzo się cieszę, że goście u nas. Osobiście jestem zaszczycony tym, że przyjechaliście tutaj – do Głogowa. Czujcie się tu dobrze; życzę wam miłego pobytu wśród nas oraz przeprowadzonych tu obrad i zabawy. Wszystkiego dobrego*”.



Uroczystości zainauguowała dyr. biura ZO PZN – **Małgorzata Musiałek** – wraz z prezesem **Ryszardem Cebulą**. W odpowiedni nastrój – szczególnie nastrój – tego popołudnia wprowadził nas wyemitowany utwór spółki autorskiej **Zuzanna Ostafin – Andrzej Sondej**, który za pomocą wymownego tekstu p.t. „**Widzę Cię**” i nastrojowej muzyki wszystkich nas przygotował i uwrażliwił do rozważania kwestii związanych z naszą niepełnosprawnością.

Przy prezydialnemu stole naszych uroczystości zasiedli:



**Maciej Szymański** - dyr. Podkarpackiego Oddziału **PFRON** – który w imieniu władz Funduszu „*przekazał najserdeczniejsze życzenia i wyraził nadzieję, że rok 2011 będzie bardziej obfity w środki od roku bieżącego. Prosił o śledzenie stron internetowych PFRON, na których będą się ukazywać wszelkie informacje dotyczące propozycji i możliwości Funduszu związanych z jego ofertą na rok przyszły*”.



**Ferdynad Gronko** – dyrektor **PCPR Rzeszów** „*podziękował za kolejne zaproszenie na nasze uroczystości w imieniu wszystkich dyrektorów PCPR*”

*Podkarpacia, złożył okolicznościowe życzenia, przeprosił za mizериę finansową i zaapelował, abyśmy występowali w konkursach i tworzyli programy, które będzie mógł wspierać, zaś kończąc życzył miłej zabawy”.*

**Adam Hadław** – dyr. **POPON** „życzył sukcesów, integracji środowiska oraz dobrej zabawy i - jakby przy okazji - wspomniął sukcesy prezesa Ryszarda Cebuli w ostatniej edycji *Lodołamacza*”



Oprócz wymienionych w tym roku naszym zaproszeniem nie wzgardzili **Witold Dukacz** i **Ewa Jaworska Pawełek**, splendoru imprezy dodawała obecność dyr. GOKiB **Elżbiety Kotowicz**, **Stanisława Sęka** – prezesa PKSiRNiS „Podkarpacie” i – przede wszystkim – Burmistrza **Kazimierza Rokity**.

W trakcie inauguracji były też momenty szczególne, tj kwiaty i podziękowania dla naszych Gospodarzy, czyli burmistrza i dyrektor GOKiB w Głogowie Małopolskim oraz chwile na wręczenie **Honorowych Odznak Polskiego Związku Niewidomych**.

*W tym roku otrzymali je:*

**Złotą** – **Mieczysław Majka**, **Maria Kabaj**

**Brązową** – **Jurek Andrejko**

**„Człowiek jest wielkim nie przez to, co posiada, lecz przez to, czym jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”** – to pierwsze słowa podziękowania skierowane pod adresem naszego DOBROCZYŃCY – **Kazimierza Rokity** - wygrawerowane na okolicznościowym Dyplomie, który został Mu wręczony podczas inauguracji relacjonowanego spotkania.



W podobnym tonie zwrócono się do dyr. GOKiB **Elżbiety Kotowicz** oraz liderów i działaczy przybyłych z terenu jak i tych wszystkich, którzy nam sprzyją.

Muzyczny występ rodzimych artystów, to krótki recital **Moniki Młot**, po którym zaprezentowało się bogactwo kulturalne tej gminy, czyli Kapela Ludowa „**Glogowianie**”. W przerwach pomiędzy występami kapeli zaprezentował się zespół muzyczny „**Caro**” z Koła PZN Rzeszów pod „*batutą*” **Edwarda Młodzińskiego**, który w swym repertuarze preferuje współczesną muzykę rozrywkową.



Już dawno nie widziałem tak przednio bawiących się Koleżanek i Kolegów, jak w ten czas tańczących w rytm ludowych utworów. Nie ma się co dziwić, przecież Głogów, to esencja i serce regionu rzeszowskiego z jego charakterystycznym folklorem, kulturą i etniczną odrębnością, którą urzekli nas przybyłych z innych zakątków Podkarpacia.

Bawiliśmy się i integrowaliśmy do późnych godzin wieczornych od czasu do czasu rozważając pożegnalne słowa prezesa **Ryszarda Cebuli** o potrzebie takich spotkań, które „*cementują i integrują środowisko* oraz potwierdzające potrzebę i fakt tego, „ *że od czasu do czasu takie spotkania są nam potrzebne*”.





W dotychczasowej edycji obchodów MDBL na szczepku Okręgu PZN to ostatnie, to szczególne doświadczenie, z którego na „szóstkę” wywiązał się Burmistrz Głogowa Małopolskiego – **Kazimierz Rokita** – za co jesteśmy Mu bardzo wdzięczni. Za taki partnerski mariaż należy się również podziękowanie prezesowi **Ryszardowi Cebuli**, który reprezentując środowisko zdołał znaleźć argumenty przekonujące Burmistrza Rokitę do tego, że warto wspomóc i wesprzec nasze wysiłki związane z organizacją naszego święta na szczepku województwa. Domniemywam, że takie zakończenie madiacji i osiągnięcie przez nich w tej materii tzw. „konsensusu” dało im olbrzymią satysfakcję, zaś dla nas stało się niezwykle korzystnym posunięciem i rozwiązaniem, za które jesteśmy bardzo wdzięczni.

Wszystkim wymienionym serdecznie dziękujemy zapewniając o naszej wdzięczności i pamięci.

Zygflor 2010-11-11

---

## Wotum Narodu

4 września 2010 r. na Jasnej Górze na **Cudowny Obraz Matki Bożej Królowej Polski** – w stulecie nałożenia na Niego koron ofiarowanych przez św. Piusa X, papieża - nałożono bogatą w symbolikę nową **suknię**, jako **Wotum Narodu** w całości pochodzące z dobrowolnych darów Polaków.

**Co nieco o istocie i historii sukienek**



Ciemna twarz Madonny Częstochowskiej

kontrastuje ze złotymi koronami i przebogatymi, mieniącymi się klejnotami **sukienkami** - wszystkie są wyrazem czci dla Maryi i rozszerzania się Jej kultu.

Zwyczaj zawieszania darów wotywnych bezpośrednio na obrazie, w postaci klejnotów o dewocyjnym i świeckim charakterze datuje się na początek XV wieku, trwał nieprzerwanie do II połowy XVII wieku pomimo kilkakrotnych przeciwstawnych zaleceń kolejnych wizytatorów kościoła. Świadectwem istnienia takich ozdób przytwierdzonych do deski jeszcze przed pierwszą konserwacją obrazu z 1430-34, są liczne ślady po gwoździach odkryte w latach 1948-52 pod płótnem i warstwą XV-wiecznego malowidła. **Właściwe „sukienki obrazu”**, w ich dzisiejszej lub zbliżonej formie, pojawiają się dopiero od II poł. wieku XVII. Pierwsze cztery -opisane szczegółowo w inwentarzu skarbcza z 1685 - od najbardziej charakterystycznych ozdób nazywane były : **Imienia Jezus, Pelikana, Ducha Św. oraz Imienia Marii**. Te same sukienki opisane są w inwentarzu skarbcza z 1731 i w następnych jako: **Diamentowa, Perłowa, Rubinowa i Łańcuszkowa**. Na przestrzeni dziesięcioleci były kilkakrotnie przerabiane, ale są jeszcze wymienione w inwentarzu z 1819 roku.

**Sukienka Łańcuszkowa** została zabrana do Warszawy w 1831 roku na cele Powstania Listopadowego, **Perłowa** została skradziona w 1909 wraz z koronami od papieża Klemensa XI przez – jak się domniemywa - oficerów carskich stacjonujących na Jasnej Górze. Sukienki **Diamentowa i Rubinowa** są zachowane (w częściowo zmienionym układzie) jako zespoły zabytkowych klejnotów, uzupełnione nowszymi darami.



**Aktualnie jest osiem sukienek na oryginał Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej:**

1. **sukienka brylantowa**, zwana też diamentową z XVII wieku. Była przeznaczona na największe uroczystości i święta kościelne, o klejnotach wysadzanych głównie diamentami lub kamieniami w typie diamentów. Mieni się setkami brylantów, emaliowanych rozet, brosz, różnych zawieszek. Na zmianę z sukienką rubinową była używana do sierpnia 2005 roku do ozdabiania Cudownego Obrazu.
2. **sukienka wierności**, zwana też rubinową z XVII wieku. Była przeznaczona na okres Adwentu i Wielkiego Postu, o klejnotach wysadzanych głównie rubinami lub kamieniami w typie rubinów, m. in. granatami. Jako jedna z dwóch sukienek używana była do sierpnia 2005 roku do ozdabiania Cudownego Obrazu.
3. **sukienka koralowa** z 1910 roku, dar kobiet ziemi kieleckiej - jako ekspiacja (*wynagrodzenie*) po smutnym wydarzeniu kradzieży sukienki i koron w 1909 r. Ufundowana z okazji drugiej koronacji Obrazu Matki Bożej w 1910 r. Wykonana przez hafciarkę krakowską (*jedne źródła podają, że nieustalonego imienia, inne – że hafciarka owa nazywała się Krakowska*), a sprawiona przez włościan ze wsi Rembieszycy i Złotniki w kieleckim.
4. **sukienka milenijna**, zwana też sukienką tysiąclecia – wykonana w związku z uroczystościami Millenium - Tysiąclecia Chrztu Polski (966-1966). Projekt zatwierdził i patronował mu Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, poświęcona przez Prymasa Tysiąclecia ze współudziałem abpa Karola Wojtyły 3 maja 1966 r. Znajduje się w Muzeum 600-lecia.
5. **sukienka koralowa** z 1969 r. (*zwana też koralowo-perłowo-biżuteryjną*) - wykonana przez Siostry Westiarki z Warszawy, ukończona 24 kwietnia 1969 roku.
6. **sukienka sześćsetlecia**, zwana też koralowo-perłową – została wykonana z racji jubileuszu 600-lecia obecności Cudownego Obrazu na Jasnej Górze.
7. **sukienka sześćsetlecia**, zwana też złotą - dar wdzięczności za 600-lecie obecności Obrazu na Jasnej Górze. Wykonała ją s. Genowefa Barbara Rawa, karmelitanka w 1982 r. Wszywana złotą nitką, z elementami złotej biżuterii.
8. **sukienka bursztynowo-brylantowa**, zwana też sukienką zawierzenia Totus Tuus – powstała w 2005 roku. Jest wotum z okazji 350. rocznicy Obrony Jasnej Góry przed Szwedami (1655 r.), wotum dziękczynnym za życie i pontyfikat Jana Pawła II oraz za 25-lecie powstania „Solidarności”. Inspiracją do powstania sukienki były również korony papieskie, które Jan Paweł II pobłogosławił i przekazał dla jasnogórskiego wizerunku 1 kwietnia 2005 r. Wykonawcą bursztynowej sukienki jest Mariusz Drapikowski, złotnik i bursztynnik gdański, a fundatorami Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe.



Platyna, złoto, srebro, meteoryty oraz tysiące brylantów i innych kamieni szlachetnych, a także niewielki fragment skrzydła rozbitego prezydenckiego samolotu znalazły się w nowej sukience na obraz Matki Bożej, którą wystawiono do obejrzenia na Jasnej Górze 11 sierpnia 2010 r. jako **WOTUM NARODU**, które zawisło na obrazie 4 września 2010 r.

Ostatnia najnowsza – kolejno **dziewiąta** - sukienka waży 17 kg., a złożyły się na nią datki pieniężne, biżuteria, monety, pamiątki rodzinne i inne precjoza. Dzieła dokonał gdański złotnik i bursztynnik **Mariusz Drapikowski** wraz z pięcioosobowym zespołem. W sukience znalazło się kilka tysięcy brylantów oraz fragmenty meteorytów, znalezionych w różnych częściach świata. Brylanty są odzwierciedleniem rozgwieżdżonego nieba - inspiracją była fotografia Drogi Mlecznej, wykonana za pomocą teleskopu z obserwatorium astronomicznego w Watykanie. W sukience wykorzystano też m.in. opale, koralowce, labradyty, a także meteoryty odnalezione w różnych częściach świata.

### ***Sukienka pełna symboli***

Dzieło Drapikowskiego i jego zespołu, który pracował nad sukienką od stycznia, zawiera wiele symbolicznych odniesień. Jednym z zawartych tam motywów jest m.in. wykres przypominający elektrokardiogram - to nawiązanie do słów papieża Jana Pawła II, który w 1979 r. namawiał w Częstochowie, by przyłożyć ucho do jasnogórskich murów, aby usłyszeć, jak bije serce Matki. Innym symbolem jest niewielki fragment skrzydła prezydenckiego samolotu, który rozbił się 10 kwietnia tego roku pod Smoleńskiem. Znaleziony w pobliżu miejsca katastrofy kawałek blachy przywiozła na Jasną Górę polska zakonnica, fragment znalazł się u dołu obrazu, w rozchyleniu wykonanej m.in. z koralowców szaty Jezusa.

Obok znalazła się obrączka, której niezwykła historia upamiętnia i stanowi hołd dla ofiar innego wielkiego wojennego dramatu – z okresu II wojny światowej -, to obrączka, wyrzucona z pociągu przez więźnia, jadącego do obozu Auschwitz. Zawinięta była w chusteczkę z adresem. Osoba, która ją znalazła, dostarczyła obrączkę pod ten adres. Kobieta, której mąż zginął w obozie, nosiła ją do śmierci, potem przechowywały ją dzieci. Po 70 latach została przekazana jako wotum dla Matki Bożej.



Artysta nieprzypadkowo umieścił obrączkę i fragment rozbitego samolotu obok siebie, składając hołd ofiarom tragedii. Jednocześnie podkreślił, że obrączka jest symbolem miłości - tragicznej, ale spełnionej. Oba wota znalazły się w szacie Jezusa dla podkreślenia, że ofiary tragedii znalazły się już w jego królestwie.

Wotum Narodu, to nowe korony i płaszcz wdzięczności, miłości, cierpienia i nadziei Narodu Polskiego.

Język symboli zawarty w szatach, to m.in. kolor niebieski szat Matki Bożej i Jej przymiotów (*wiary, pokory, mądrości, czystości, posłuszeństwa*) oraz barwa czerwona szat Jezusa (*czerwień, kolor królewski*), która mówi o obmyciu z grzechów krwią Baranka.

Moim zdaniem – jak nigdy dotąd - w żadnej z sukienek nie wyeksponowano tak barw narodowych jak właśnie w tej ostatniej.

*Uroczystego założenia tego nowego daru w imieniu całego Narodu na Cudowny Obraz Matki Bożej Królowej Polski dokonano 4 września 2010 r.*

Zygflor 2010-09-04

---

## **Król Ludwik Braille**

**( 04. 01. 1809 – 06. 01. 1852 )**

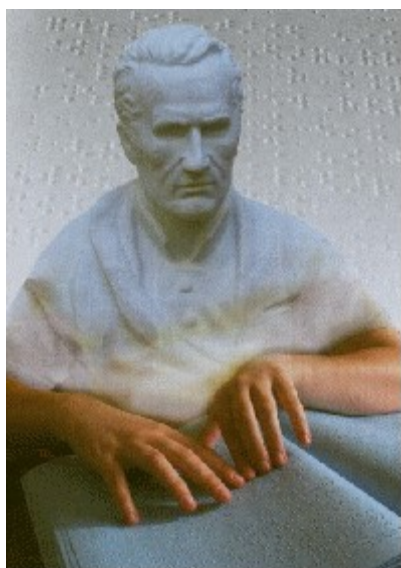
- wspomnienie w dwusetną pierwszą rocznicę urodzin **Louis Braille**

człowieka, który „**niewidomym otworzył bramy wiedzy**” –

*W ubiegłym roku w miesiącu lutym przedstawiliśmy obszerne informacje dotyczące życia jak i wiekopomnych dokonań człowieka, który niewidomym „otworzył bramy wiedzy”.*

*W roku 2011 – w pierwszą rocznicę urodzin Ludwiku Braille pragniemy przedstawić nieznanne fakty z jego życia, które w jakiś sposób powinny wzbogacić wiedzę o genialnym Francuzie.*

Historia opracowanego przez Braille'a pisma punkтового zaczęła się ...rok przed jego urodzinami (*urodził się 4 stycznia 1809 r.*). To w **1808** r. kapitan artylerii **Charles Barbier de la Serre** wymyślił system nazwany przez niego „*nocne pisanie*”. Projekt powstał na potrzeby armii Napoleona Bonapartego, który chciał, by żołnierze mogli przekazywać sobie rozkazy w ciemności i po cichu. Jednak system wypukłych punktów (w dwóch kolumnach po sześć) nie spodobał się francuskiemu wojskowemu – ich zdaniem był zbyt skomplikowany dla żołnierzy. Kapitan Barbier nie chciał jednak rezygnować ze swego pomysłu. W **1821** r. zaprezentował „nocne pisanie” publicznie w Królewskim Instytucie Młodych Niewidomych w Paryżu. Jednym ze słuchaczy był wówczas **12-letni** Ludwik Braille.



Kpt. Barbier natchnął młodego Braille'a, który rozpoczął prace nad własnym alfabetem. Uznał, że tamten jest zbyt zawiły i nie uwzględnia zasad ortografii, cyfr i znaków matematycznych. Nocami w uczniowskiej sypialni oraz podczas wakacji w domu kłuł więc wytrwale papier opracowując własną koncepcję. W październiku **1824** r. podstawy alfabetu były gotowe. Koncepcja polegała na tworzeniu liter przez wykłuwanie punktów w równej ilości i konfiguracji na planie sześciopunktu (*dwie kolumny po trzy punkty*). Jednak pismo nie znalazło uznania kpt. Barbiera, gdy Braille lojalnie mu je przedstawił. To wtedy kpt. Barbier poczuł się być urażonym tym, że 15-letni młokos śmie udoskonalać jego pomysł.

Nie przeszkodziło to jednak Braille'owi w doskonaleniu swojej koncepcji. Okazało się, że sześciopunkt jest dość łatwy do opanowania przez osoby niewidome, można objąć go jednym dotknięciem palca, nie trzeba wodzić po konturze litery jak w innych alfabetach dla osób niewidomych.

Braille poszedł więc dalej tworząc możliwość zapisu matematycznego i nutowego – był bowiem znakomitym organistą cenionym przez samego Feliksa Mendelsohna. Wówczas pracował w Instytucie jako nauczyciel algebry, gramatyki, muzyki i geografii.

W **1829** r. opublikował pierwszą książkę opisującą stworzony przez siebie system. Przyjmuje się, że wszelkie prace nad alfabetem ukończył w **1837** r., gdy miał **28** lat. Wtedy też powstała większa publikacja w brajle – trzytomowa historia Francji.

Nie było łatwo przekonać do nowego pisma konserwatywnych wykładowców. Nowy dyrektor Instytutu, Pierre – Armand Dufau, był zwolennikiem pisma Johna Altona, czyli tłocznych liter. By nie było wątpliwości, które pismo jest obowiązujące spalił książki napisane brajlem, a także te stworzone kilkadziesiąt lat wcześniej przez Walentyna Hauya – założyciela Instytutu. Skonfiskował też sprzęt do pisania brajlem. Uczniowie zbuntowali się. Mimo kar – m.in. bicia i głodzenia – używali alfabetu Braillea wykorzystując do pisania igły i widelce. Starsi uczniowie w tajemnicy uczyli go młodszych. Widząc bezsens swej „reformy” Dufau zgodził się na stosowanie alfabetu Braillea. Sam też pokierował w 1844 r. prezentacją pisma podczas otwarcia nowej siedziby Instytutu Młodych Niewidomych. Pewien dostojny gość przybyły na uroczystość sądził, że to trik, gdy jedno niewidome dziecko przeczytało tekst napisany brajlem przez drugie. Wobec podejrzeń o oszustwo Dufau poprosił sceptyka, aby przeczytał piszącej brajlem niewidomej dziewczynce tekst z czegokolwiek, co znajdzie w kieszeni. Miał tam bilet do teatru. Uczeń, który w czasie dyktowania był w innym pomieszczeniu przeczytał zapis brajlowski zanim szanowny gość zdążył dojść do swego krzesła. Zebrani bili brawa przez pełne sześć minut.

Na oficjalne uznanie alfabetu Braillea przez francuskie władze oświatowe trzeba było czekać do **1854** r.

W II połowie XIX wieku pismo zaczęło być coraz bardziej popularne w różnych krajach. Oddzielnie dla każdego języka ustalono jedynie „*wygląd*” charakterystycznych liter, jak polskich

, **ź** lub **ą**.

Ludwik Braille nie doczekał triumfu swojego pisma – **zmarł 6 stycznia 1852** r. przeżywszy **43** lata. Przyczyną śmierci była wówczas powszechna i nieuleczalna gruźlica płuc, na którą chorował od 26 r. życia. Nabawił się jej prawdopodobnie w zimnych i wilgotnych murach starego XIII-wiecznego budynku Instytutu Młodych Niewidomych w Paryżu.

Żadna gazeta nie odnotowała śmierci wynalazcy alfabetu pisma punktowego; został pochowany na cmentarzu parafialnym w rodzinnym Coupvray.

Uznanie zyskał później. W **1887** r. w rodzinnej miejscowości postawiono mu pomnik, a w **1952** r. – w 100 rocznicę śmierci – jego ciało uroczystie przeniesiono do paryskiego Panteonu – miejsca spoczynku najśłynniejszych Francuzów. W małym Coupvray zostawiono jedynie jego ręce, którymi tworzył swój alfabet.

Sam Braille za życia nie zabiegał o sławę – był skromnym, pracowitym i uczynnym człowiekiem. Prowadził wręcz ascetyczne życie. Już jako uczeń lubił pomagać kolegom, zaś jako nauczyciel oddał swemu uczniowi intratną posadę organisty w kościele, gdy dowiedział się, że ten nie ma za co utrzymać chorej matki.

Swój skromny spadek Braille zapisał nie tylko rodzinie, ale także studentom, osobie sprzątającej jego pokój, a nawet nocnemu stróżowi. Miał tylko jedną dziwną prośbę: poprosił kolegów, by po jego śmierci spalili bez otwierania małe pudełeczko. Nie

wytrzymali i tuż przed spaleniem zajrzeli do środka. W pudełeczku była cała masa napisanych brajlem kwitów dłużnych od studentów, którym Braille przez lata pożyczał pieniądze.

Czy można się dziwić temu, że część środowiska jest za beatyfikacją Ludwika Braillea ?



Powyższe wiadomości zostały zaczerpnięte z Magazynu dla Osób z Niepełnosprawnością, Ich Rodzin i Przyjaciół „INTEGRACJA” nr 2/2009 i zostały wykorzystane za zezwoleniem i na warunkach Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji – wydawcy publikacji.

Zygflor 2010-10-05

---

## **Witryna poetycka**

*Styczniowy kącik poetycki – w swym zamyśle – ma tchnąć w nas „nowego ducha” i moc entuzjazmu na całoroczny okres naszego życia jak też podobnie rozległy czas pracy na rzecz środowiska.*

*Chcąc osiągnąć „zamierzony skutek” publikujemy utwór Kolegi z Koszalina pod znamienym tytułem „Integracja”, jak też wiersz nieznanego autora uświadamiający nam wartość i znaczenie uśmiechu, który ma wielorakie znaczenie: bowiem to on ubogaca obdarowującego, jak i nim obdarowywanego.*

*Zapraszam do lektury wyeksponowanych wierszy.*

## **INTEGRACJA naszą szansą**

INTEGRACJA – obcy wyraz

I tak tajemniczo brzmi

Jej zalety właśnie teraz



Mogą w życiu pomóc Ci.

## INTEGRACJA z TOLERANCJĄ

To jest to, co łączy nas,  
Dla niepełnosprawnych szansą  
Niech wam sprzyja cały czas.

Niech ku sobie nas przybliży  
Niechaj radość niesie nam.  
Niech rozkwita niby róża  
Nie zna granic, ani ram.

Kto sens INTEGRACJI pozna,  
- Kto nie tylko pragnie brać -  
Ten zrozumie, że też można  
Cos dla innych z siebie dać.

Dłoń pomocna, słowo dobre,  
Nie kosztują przecież nic  
Otwórz swoje serce szczodre,  
Żeby innym pomóc żyć.

Koleżanko i Kolego,  
To nie bajka – wiercie mi,  
INTEGRACJA, to nic złego,  
Choć tak tajemniczo brzmi.

**autor: Kazimierz Kurzawski z Koła PZN Koszalin**

## ***Wartość uśmiechu***

Darząc uśmiechem –

uszczęśliwiasz serce.

Uśmiech bogaci obdarzonego,

nie zubożając dającego.

nie trwa dłużej, niż chwila,

ale jego wspomnienie pozostaje na długo.

Nikt nie jest bogaty,

by mógł nim pogardzić,

ani tak ubogi,

by nie mógł nim darzyć.

Uśmiech niesie radość rodzinie,

umacnia w pracy,

świadczy o przyjaźni.

Uśmiech podnosi na duchu zmęczonych,

leczy ze smutku.

Gdy więc napotkasz kogoś o twarzy ponurej,

obdarz go hojnie uśmiechem,

któż bowiem bardziej go potrzebuje

niż ten, co nie potrafi go dawać?

**autor nieznany**

## ***Historia kołem się toczy ?***

111 lat temu **Bolesław Prus** podsumowując kończący się wiek XIX pisał o nadziejach związanych z rozpoczynającym się kolejnym stuleciem. Po przeczytaniu poniższego tekstu (*od jego napisania minęło 111 lat!!!*) sami odpowiedzmy sobie, czy były one płonne - może ziściły się -, a jeżeli tak, to dlaczego?

*„Nędza obok zbytku. Bandytyzm obok wyzysku. Handel polskimi kobietami i bezładna emigracja pracowników. Napływ nowożytnych Hunów i wyślizgiwanie się majątku nieruchomego z rąk polskich. Powszechna ciemnota i chorobliwa literatura. Podkopywanie uczuć religijnych i lekceważenie nauk ścisłych. Mała pracowitość w ogóle i prawie cisza o polskich odkryciach i wynalazkach. Oto obraz naszego bytu.*

*Chaosowi społecznemu odpowiada chaos w duszach jednostek. A zatem rozpacz? Zagłada? Wcale nie.*

*Ludzkość niejednokrotnie znajdowała się w gorszych sytuacjach i nie tylko wychodziła wzmocniona, jakby odrodzona. Więc i my wyjdziemy i odrodzimy się.*

*Ale pod warunkiem, iż przebudzimy się z dzisiejszego zahipnotyzowania, przypatrzymy się rzeczywistości, zaczniemy rozmyślać i postępować nie w kierunku najmodniejszych haseł wschodnich, czy zachodnich europejskich albo interesów partyjnych, ale w kierunku odwiecznych praw moralnych (...)*

*Jeżeli bowiem dziś jest źle, to przed stoma laty bywało nierównie gorzej. A więc za sto lat powinno być – trochę lepiej (...)*

*A jednak wiele dałbym za to, ażeby dowiedzieć się choć w najogólniejszych zarysach, jak będzie wyglądał świat ucywilizowany w ogóle, a nasz kraj w szczególności, na początku dwudziestego pierwszego wieku, czyli w roku 2001?*

fragment tekstu opublikowanego w „**Kurierze Codziennym**”

Nr 1 z dnia 1 stycznia 1901 r.

Ktoś kiedyś powiedział, że „*Historia kołem się toczy*”. Czy dziś z perspektywy 111 lat - bogatsi o to wszystko, co wydarzyło się w wieku XX - możemy potwierdzić obawy Prusa lub część z nich zanegować, czy też stwierdzić, że przez ten czas natura ludzka uległa dalszemu wynaturzeniu? Proponuję, aby to wszystko wnikliwie rozpatrzyć – szczególnie w kontekście interesów naszego Narodu i Jego niezbywalnych praw do samostanowienia, niepodległości i suwerenności - mając na względzie to wszystko czym Naród jest współcześnie „karmiony” przez środki masowego przekazu: co przez ostatnie dekady zaobserwowaliśmy w naszym życiu mając na względzie jego żywotne interesy narodowe i społeczne.

*Dylematy przeżywane przez Bolesława Prusa przed 111 laty i dziś towarzyszą wielu z nas wywołując nasze oburzenia i sarkazm na otaczającą nas rzeczywistość. Czy słusznie, czy prawdziwe jest powiedzenie, że „Historia kołem się toczy” w kontekście tego, że jako nacja ciągle popełniamy te same „stare” błędy nie wyciągając z nich konstruktywnych wniosków na teraz i przyszłość?*

Zygflor 2010-11-01

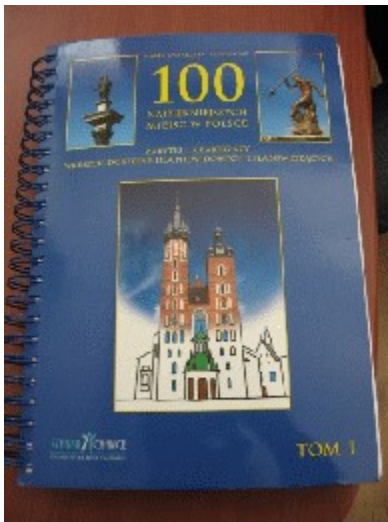
---

## **Widzieć więcej**

- czyli rozmowa z **Dawidem Dziobakiem** – kierownikiem rzeszowskiego Oddziału firmy **Altix**.

Firma **Altix** - Sp. z o.o.- na rynku tyfloinformatycznym istnieje i wspiera osoby niepełnosprawne już 21 lat, zaś jej podkarpacki punkt, czyli Oddział w Rzeszowie działa dopiero od półtora roku i jest umiejscowiony w budynku będącym siedzibą Podkarpackiego Oddziału PFRON. „Kadra” Oddziału, to Dawid Dziobak – pracownik firmy Altix (*jednocześnie wolontariusz Fundacji Szansa*) oraz Urszula Ulewicz – przedstawicielka **Szansa – Chance** „Fundacji Szansa dla Niewidomych”, której głównym zadaniem jest wprowadzanie niewidomych w nowoczesny świat XXI wieku i powodowanie, aby mogli żyć jak inni, czyli by mogli uczyć się, pracować, zakładać rodziny, uprawiać sport – słowem: żyć jak pełnosprawni.





*Na co dzień – informuje Dawid Dziobak – zainteresowani nabyciem sprzętu ułatwiającego życie i egzystencję w środowisku naturalnym w naszym punkcie mogą je sobie obejrzeć i u nas w nie się zaopatrzyć. Mam tu na myśli zakup znajdujących się u nas na stanie obrajlowionych naręcznych zegarków mechanicznych, czy udźwiękowionych; mówiące po polsku termometry do ciała oraz pomiaru temperatury w mieszkaniu i na zewnątrz. W naszej dyspozycji są też mówiące krokometrze, kalkulatory, przypominacze, czy ciśnieniomierze. Niewątpliwym hitem naszego firmy jest Lokalizator, przy pomocy którego można w domu sprawnie odnajdywać drobne rzeczy, np. klucze. Tradycyjnie „na stanie” są ramki do podpisu, zestawy igieł krawieckich, czy centymetry z powiększonymi cyframi. Na wyposażeniu punktu są różnego rodzaju pomoce optyczne i lupy oraz cała gama powiększalników – w tym elektronicznych.*

*W celach promocyjnych jesteśmy wstanie przybyć do każdego z Kół PZN w terenie, aby zaprezentować to, o czym zdań kilka powyżej. Chcielibyśmy, aby każdy mógł zapoznać się z nowymi rozwiązaniami dla niewidomych, dlatego chętnie przybędziemy do Kół PZN, aby je zaprezentować. Dotychczas wraz z p. Ulą byliśmy m.in. w Krośnie, Łańcucie, Przeworsku, Leżajsku czy towarzyszyliśmy obchodom Dnia Białej Laski w Lubaczowie i w Jarosławiu. W naszej „mocy” jest też doposażenie w specjalistyczne*



*powiększalniki czytelnicy, punktów bibliotecznych, czy bibliotek.*

*Z satysfakcją informuję, że **Altix** wdraża nowe udogodnienie dla swoich klientów – wprowadzamy **system ratalny**, dzięki któremu u nas na raty będziecie mogli kupić nowoczesne produkty i oprogramowanie (najdogodniejsza propozycja, to 10 rat, bo bez odsetek, ani dodatkowych kosztów).*

Tyle z wypowiedzi p. Dawida.



Obiektywnie i bez emocji należy zauważyć, że w interesie naszego środowiska leży to, aby Zarządy **Kół PZN** przynajmniej zechciały zapoznać się z tym, co ludziom z dysfunkcją wzroku regionu proponuje wyspecjalizowana agenda krajowego potentata w tej dziedzinie (firma Altix); dziedzinie polegającej na wdrażaniu tego wszystkiego, co współczesna technika i myśl techniczna umożliwia do „przeszczepienia i zaprzężenia” do służby na rzecz człowieka niewidomego lub z ograniczonym widzeniem, by „uzbrojony” w tego typu pomoce mógł konkurować na rynku pracy z pełnosprawnymi stając się dla nich być równorzędnym partnerem – i nie tylko.

Kontakt do wzmiankowanego punktu:

## **Dawid Dziobak**

*kierownik Oddziału Rzeszów*

ul. Rejtana 10/2

35 – 310 Rzeszów

tel. 602 – 468 – 700

e-mail: [dawid.dziobak@altix.pl](mailto:dawid.dziobak@altix.pl)

Zygflor 2010-11-29

# Fotorelacja z obchodów DBL na szczeblu ZO PZN - 10.11.2010 Głogów Małopolski

